

WIADOMOŚCI BRUKOWE

Wilno w Sobotę

Dnia 20 Maia

Ogłoszenie na rok przyszły nowy pensyi dla panien.

Kiedy tak nazwani Panowie, pożyczycy chcą pieniędzy, nim to oświadczą, ganią wprzód interesa drugich, a chwalą własne: kiedy Adwokaci i innych rzemiosł maystrowie, chcą się zalecić ze zdolnością własną, muszą nieco zadrasnąć kolegów swoich; tak naprzykład P. N, dobry człowiek, ale nieczynny; P. M, chciałby być czynnym, ale mu brak doświadczenia; P. O, ma naukę i pracowity, ale wielki dziwak; P. P, woli pieniądże iak pracę; P. Q, za młody; P. S, za stary i td. i td. Tak nawet gachowie z profesyi, zrozumiawszy swoje Dulcynieie, że im nowinka o szwanku cudzey sławy, słodszą iest od cukierka; kosztem reputacyi cudzey, zalecają własną, skądinąd nie bardzo zaszczytną. Strach wspomnieć! iak niektórzy Autorowie ganią drugich dzieła, żeby dawszy poznać delikatny swój rozum, o lepszości dzieł swoich wczesnie uprzedzili — Tak Redaktorowie cudzych płodów, tak nawet drukarnie, gdzie mogą i kiedy mogą, szczypią się nawzaiem i wszyscy tym sposobem do wyższości dążą. Co większa: nie tylko szczególne osoby, ale całe korporacje, półki, konwenty, a nawet towarzystwa dobroczynne w poniżaniu drugich widzą wyższość swoją: więc i mnie zabierającemu się do nowy antreprzyzy, wypadaloby nasamprzód od zganienia drugich zacząć, a nadewszystko wypadaloby, żeby na terazniejsze pensye Panien powstał, i wszystko to powtórzył, co tylko wymyślić może chymera oświacie ludzkiey przeciwna: naprzykład: że te pensye są zarodkiem wszystkiego złego, na które się wiek nieniejszy uskarża: że są grobem skromności, ie-

dycey zalety płci piękney: że się ucząc tam Panny, nie uczą się czego więcey, ale grać, tańczyć, śpiewać i pofrancuzku gadać, poczytuiać to za iedyny przedmiot całego zaięcia się swóiego, co nie iest, iak tylko błahym przydatkiem do innych ważniejszych życia obowiązków; więc gdy mąż parafianin, chcąc także uysź za eleganta, zacytuje czasem sławny ów wiersz z poezyi przeszlego wieku:

Dosyć Pani anglezować,

Trzeba kury porachować

zład licha, bieda, fochy, i kłótnie domowe; a zatem rozwody liczne, na które się powszechnie uskarżają, a przyczynom nie zaradają. Mogłbym wypalić apostrofę do rodziców, w iak grubym są błędzie, gdy córki swe do takich przymiotów sposobią, które momentalnie zmysły mamiąc, im bardziey imaginacyą zapalają tym bardziey ią potem, gdy ostygnie, nudzą: że szczęśliwsze były stadła, które rozsądek spaiał, a nie zmysłowe mamiidla, które nie są iak tylko fantasmagoryczne cienie, i nie dłużej trwają iak do szlubu: że wiele iest takich rodziców, zwłaszcza, którym się nie powiodło zyskać od zięciów dobrych zapisów, albo wzięty na exdywizyi niedobrze wyszedł, coby woleli widzieć swe córki wiecznemi Pannami, niż przyymować ie w dom bez posagu marnie straconego i ieszcze za rozwod płacić — I tak dalej ieszcze mogłbym rzecz moię prowadzić, że to są skutki, iż Panny same starają się mężczyzn łowić, a nie są szukane od nich przez powab skromney cnoty, i tey niciałko familyney dobrego życia zalety, podług owey starodawney maxymy:

Jakie drzewo, taka kora,

Jaku matka, taka cora.

Atoli przepraszam uniżenie wszystkich JPP. Zoiłów i krytyków terazniejszey edukacyi kobiet, że ia Ichmościów naśladować nie myślę, i to, co Ichmość powiadaia, mam za skutek złośliwey chymery, lub że córek nie mając, nie wiedzą, iak to jest niepodobna, obeyśdź się bez pensyi. Bo, pytam się, któż ma się zaiąć edukacyą córek? czy nie matki? Tegoby tylko ieszoze brakowało, żeby z żon porobić guwernantki; niedosyć, że muszą bydź matkami, chceć ieszoze, żeby się hodowaniem i edukacyą dzieci trudniły, to nadto: chwała Bogu, żyjemy iuż nie w tym wieku, mogą dziś Damy zacne trudnić się czém lepszym, i zabawniejszym niż edukacyą córek. Słyszałem rezonujących, że lepiejby utrzymywać guwernantki w domu, niż oddawać córki na pensyę; lecz coto za kalkulacya? dla iedney, lub dwóch córek, utrzymywać Guwernantkę; za ten koszt, możnaby mieć z parę szalów i kocz warszawski. Wreszcie iuż to, zdecydowano: że pensye żeńskie są konieczne, i że to jest bardzo dobrze, a zatem, wszelkie rezonowania przeciwne, są próżne: więc i ia w tymże zawodzie ofiaruiąc moię posługę, ogłaszam nową pensyą kucharek. — A toż co za pensya! nie iedna sobie pomyśli; pięknież to ż naszych córek porobić kucharki! — Pan Budowniczy, nie dawszy mi dokończyć, podług staroświeckiego swego zwyczaju, stawia w obronie i dowodzi: że daleko lepiej byłoby, gdyby nasze Imości znalazły się więcey na kuchni niż na toalecie, która nie tuczy, a głowę mężowi suszy; i tu szeroco zaczął rozwodzić się, iako nierządem małej na pozor rzeczy, spiżarni, giną zamozne domy; iako zły obiad częstokroć stawał się przyczyną naynieprzyjemniejszych humorów, że cała sentymentalność nie nie pomogła, kiedy żółądek głodny, lub niestrawnością rostargniony. Ale ia P. Budowniczego przepraszam, iż mu przeskodzę: moia pensya daleką jest od tey nieobyczayności, żeby zacne Damy kierować na ordynaryyne kucharki; może wyraz źle dobrany, ale rzecz cale ma się inaczey. Moim projektem iast: otworzyć kurs lekcyi dla kucharek senty-

mentalnych, naprzykład, iak zrobić pasztet (*) mężowi w domu, albo przypiec komu raka, lub też wysmażyć francuzki romansik; będzie i to u mnie dawane, co się mówi z francuzkiego: zrobić kurę i t. d. Dla tego proszę płci piękney, żeby się nie przywiązuiać do słów, raczyła mój zamiar, iak wiele innych również użytecznych, przyłożeniem się swoim wesprzeć łaskawie.

Dżowani Pikulino:

Wyiątek z xiążeczki znalezionej za Trocką bramą, w której zapisywał pewny Jegomość przyjęcie i odprawienie sług swoich.

(Sposób ten znajdując dla Panów naszych bardzo korzystnym, w kopii umieszczamy).

Roku 1815 miesiąca 7bra 5go, w niedzielę rano, przed nabożeństwem, o godzinie 8mey minucie 25tey, przyiałem na wszelką służbę Marcina na moim odzieniu. Rocznego iurgieltu zgodzony zł. 100. *Ultimis* marca w półroczu odprawiony *iznowu* w tydzień przyięty, z wymową szkod poczynionych i potrąceniem ich z iurgieltu, a tych szkod osobny pokaze się registr.

Registr szkod przez Marcina poczynionych.

Porwanych rzemieni i pognoionych uździeń zł. 5 gr. 10
W samym początku na strawne przebrał zł. 2.

(*) Co do *robienia pasztetu*: przypomni sobie czytelnik albo czytelniczka, co niedawno było w gazetach i Kuryerze Lit. że w Ameryce w Stanach Zjednoczonych, na ulepszenie edukacyi Panien postanowiono: aby się Panna umiała znać na gospodarstwie domowem i kuchni. A któraby się nie nauczyła pasztetu zrobić; żeby go i nie kosztowała. Tu zaś byłaby niesprawiedliwość, ażeby żona zrobiwszy mężowi pasztet, nie miała go też i sama skosztować. *Nota Red.*

Woząc inne osoby rzeczy i chusty na swoje konto i poczostki, pobił nieraz bryczkę, konie daremnie męczył, źle użył i nie dozierał; innych najmować musiałem, reparacje te nieraz z jego okazyi kosztowały . . . rubli 2 czyli zł. 13 gr. 10.

W mieście najmując stajnie, dwa razy pół woza siana potracił, co czyni wóz jeden, a za woz zł. 8.

Na moim strawnym i odzieniu, a innym służył, brał pieniądze i rzeczy, a o pańskie nie dbał, potracił; sług najmowałem i konie opatrywać i poić musiałem, że na mieście nie w stajni nocował. Szkody licząc z tego powodu, moję fatygę, bóty podarte, i suknie od pyłu końskiego poplamione, oraz mydło na wyięcie tych plam kupione, najmniey . . . zł. 40.

Naczynia, dzbanki, garnki, latarnie pobił, zgrzebło nowe stracił, wor półbeczkowy prze-faynował, karty pozłacane wzięwszy i guziczków nowych tuzin nie zwrócił. Szkody na zł. 14 gr. 10.

NB. Na strawne zgodzony na dzień po groszy 20, a brał często po złotemu; więc przebrał najmniey zł. 20.

Ryngort stracił i drugie zgrzebło, nadto w nowembrze biiąc klacz źrzebie zrzuciła, szkody przyczynił zł. 200.

Odzienie zabrał: kozuch, 2 kamizelki, rękawice; najmniey zł. 36.

Summa szkod zł. 320, zgodzony był zł. 100; więc od niego należy się zł. 220. NB. Ze nie jest osiadły i nie ma czém tych szkod opłacić, więc służyć powinien bezpłatnie lat dwa, tydzień jeden i dni cztery.

Dla pamięci zakonotowano: W tymże dniu w którym ten register pokazałem, uciekł bezmoiey wiadomości. Odzienie moje zabrał. Sciagać więc go prawem postanowiłem i wszędzie, gdzie się tylko będzie znajdował, areszt położyc.

(Do roku 1817go przyjęto i odprawiono podobną koleją sług 6ciu, każdy został dłużnym, nie biorąc nic za zasługi; nie wyszczególnia się

szkod przez nich poczynionych, ponieważ prawie wszystkie są takie iak i pierwszego).

W roku 1817 marca 18go o godzinie 4tey wieczorem przyjęty chłopiec Antosiek, syn Symona, na wszelkie posługi i wysługi za oycą Symona zaręczeniem w wierności i posłuszeństwie, a iunii 27 zgodzony rubli 10, z pozwoleniem donoszenia tego odzienia w iakiem przyszedł, a co nie donosi, to się mu cokolwiek z moiego przyrzuci, aby był wiernym i poczciwym: inaczey straci mieysce i szkody, ieśliby z własney winy i nieposłuszeństwa poczynił, z iurgieltu wytrąca się, iako za lokaia i furmana służyć podeymuiącemu się.

Otoż *in tractu* służby ryngorta 2, trzeźlkę stracił, parasol zamoczył; ieśli zgnie a tamte się nie wróca zł. 20.

Guńka, bóty kozłowe, łoy . . . zł. 13 gr. 10.

Otoskę żelazną stracił . . . zł. 2 gr. 20.

29 decembra na wykupno surduta w szynku zastawionego *pretextuose* iakoby na iadło zł. 6 gr. 20.

A że i z pieniędzy i z łakomstwa niewiernym się pokazał i podeyrzany o rubla wyiętego z kieszeni; winien na . . . zł. 10.

W Nowogródku zlakomił . . . zł. 1 gr. 10.

Na strawne wziął zł. 20 przez ciąg służby swoiey, a szkod poczynił na zł. 76; winien zostaić zł. 56.

W tak ciężkich czasach nowy ten środek odkryty do utrzymania służących i doświadczeniem stwierdzony, dla wielu może być bardzo użytecznym, którzy odprawuiąc sług nie chcą im zapłacić. A ieśliby o rzetelności tego kto wątpił, niech się uda do Redakcyi Wiadomości Brukowych, gdzie woryginale ta książeczka złożoną została.

Korrespondencya.

Nigdy król Faraon z całym ludem i wojskiem swoim, tyle nie doznawał prześladowania

od Izraelitów, ile nasz nowoczesny Faraon z holdownikami swymi od WWPanów, Mości Panowie Szubrawcy. Walka wasza iest stała i uporczywa. Nie przepuściecie nigdy dziesięciu numerków, bez zadania mu nowego ciosu, i lękam się, aby całe wojsko szulerów iakkolwiek liczne, nie upadło pod tyłu razami; lękam się, aby gry azardowne zupełnie przez was z kraju wygnanemi nie zostały; lękam się, krótko mówiąc, aby nie zapomniano z czasem zupełnego kart użytku, którym, sami nawet przyznać byliście zmuszeni nie iednę z cnót towarzyskich. I obawa moja nie iest płonna: mam bowiem ledwo nie domowy przykład dyskredytu kart, a z nimi upadku wielkiej iedney posługi, rozlewaiącey niegdyś dobroczynne swe skutki na cały nasz powiat.

Miasto nasze sławne kontraktami, zna dobrze zaletę i cały wpływ kredytu na pomyślność narodową. Lecz któż nie wie, iaki cios zadały kredytowi coraz bardziej szerzące się exdywizye, grożące mu zupełnym upadkiem. Wszelako nie uszło baczenia biegleyszych, iż iedne długi honorowe, zapisywane podług zwyczaju miejscowego na assie, wolnemi tylko były od powszechney toni, i wśród jeneralnego bankructwa, kursowały z zupełną wiarą, nie doznając nigdy zawodu. Nie było więc czego czekać, każdy rozsądny obywatel wolał mieć dług swój zapisany na assie, a niżeli na walorowym papierze, i niedługo pod tą nową formą ukazało się mnóstwo wexłów, z iakiego bądźkolwiek pochodzących źródła; owszem, cieszył się każdy, iak dziecko, komu się udało przenieść oblig z walorowego papieru na assa, odtąd bowiem spał spokojnie i kapitał iego uważany iuz iako dług honorowy, niechybnie mu na termin zaliczonym bydź musiał. Jednym słowem: powstał na nowo obumarły kredyt, i lubo zdziwiony, że odbiera pomoc ze strony, z któ-

rey się iey najmniey mógł spodziewać, udał się iednakże do zwyczajnych swych fukcyy i przy pomocy ufności i dobrej wiary przywołanych, tymże co i kredyt sposobem powrócił ruch i życie mieszkańcom powiatu naszego. W tak błogim stanie zostawały rzeczy do czasu, w którym podobało się WWPP. podać karty w pogardę i pośmiewisko, ba nawet wygzdzić szanowane dotąd długi honorowe. Odtąd nikt iuz wprawdzie nie pisze obligu na assie, ale też nikt obligów swoich nie płaci, i kredyt, iakby po krótkich konwulsyach, wpadł w nowy letarg, z którego nietak łatwo obudzić go przydzie.

Tak to iednym żartem, wiele złego zrobić można na świecie. I pewny iestem, że pismem waszém do nieiednego nieszczęścia stalście się powodem. A wszystko to prędkość i nierozwaga, którey sami zapewne nie raz, po niewczasie załucicie. Oby przynajmniey przywiedziony tu smutny przykład lekkomyślności waszey, nauczył was ostrożności w machaniu ostrą bronią żartu, które głębsze niż żelazo zadaie niekiedy rany. A schodząc z tych ogólnych uwag do materyi naszej, życzyłbym wam, abyście się lepiej zastanowili nad korzyścią kart i gier azardownych, i ślepo nie przyganiiali zatrudnieniu wiekami uszlachconemu. Z resztą ieśli powodowani przesądem lub przekonaniem poprzysięgliście wieczną nienawiść kartom, lubo i to nie wszyscy, albowiem są między wami i tacy, którzy się niemi wcale nie brzydzą, tedy oszczędzajcie przynajmniey griaących, a osobiwie profesjonalistów. Umiecie też zrobić niekiedy ofiarę z lichego conceptu, mogącego zadać nieiednemu cios śmiertelny, i pozbawić iedynego sposobu utrzymania się na świecie z honorem. O to was prosi szczególnie interessowany do tey próśby, Doktor (*) *Fips*.

(*) *Maitre-es-art.*

Dozwala się drukować z warunkiem dostawienia ośmiu exemplarzy do Komitetu Cenzury dla miejsc prawem wyznaczonych.

F. N. Golański Csl Kom. Cenzury.

• Wilnie w drukarni Redakcyi pism peryodycznych,